Nr. 284 Kraków, sobota 22 grudnia 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesiecznie z odsyłką.

Zagranica miesiecznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer

Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawa do domu 46 h.

Cena numeru pojedynczego 10h

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon Redakcyi Nr. 396. Telefon Administracyi Nr. 310. Konto czekowe Nr. 34.095. Fach pocztowy na listy Nr. 116. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Grodzka L. 13, II. p. Telefonu Nr. 1354. Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem . . h

Projekt reformy wyborczej do sejmu węgierskiego.

Kwestya podatku wojennego i ubezpieczenia górników w Izbie. — Interpelacye socyalistyczne. — Balfour o konieczności dalszej wojny.

Sprawa powrotu do Legionów

Oficerowie i żołnierze Legionów, obywatele austryaccy, zwolnieni z nich w związku z przełomem na tle formułki przysięgi, narzuconej przez nieistniejącą już dziś T. Radę Stanu, postanowili wnieść podania o powrót do Legionów, względnie do Polskiego korpusu posiłkowego, w terminie przedłużonym dla nich do 31 b. m.

Przedłużenie tego terminu zbiegło się z uwidocznieniem korzystniejszych widoków dla przyszłej pracy wojskowej.

W czasie tym bowiem ożywiła się znacznie i w Królestwie akcya polityczna za uwolnieniem internowanych legionistów-Królewiaków.

Rada Regencyjna i nowy rząd polski pod wpływem opinii pojmują — w przeciwstawieniu do byłej Rady Stanu, pierwotnej sprawczyni kryzysu — całą doniosłość tego uwolnienia; przemówienie ministra Staniszewskiego w Szczypiórnie, które podajemy w innem miejscu — nosiło nawet cechę wielkiej serdeczności i zrozumienia żołnierza polskiego.

Ponieważ ustąpienie z Legionów obywateli austryackich miało w pierwszym rzędzie na widoku zareagowanie na ów akt poniewierki, w jaką wtrąceni zostali legioniści-Królewiacy, a dziś ta sprawa spotyka się z czujniejszem rzecznictwem czynników politycznych i nadzieją, że ich zabiegi osiągną skutek, przeto legioniści-Galicyanie nie mogą — przez opuszczenie wyznaczonego terminu — narażać z góry, bezpowrotnie swego współuczestnictwa w tworzeniu wojska polskiego.

A zbliża się chwila szczególnie ważna: toczące się rokowania pokojowe z Rosyą przybliżają moment usunięcia się z Królestwa władz okupacyjnych — zorzę nieograniczonej niepodległości i, co za tem idzie, moment zaistnienia warunków dla istotnej armii polskiej.

To zaś wymaga spożytkowania na potrzeby tej armii takiego niezastąpionego materyału kadrowego, jaki mogą dostarczyć zwolnieni legioniści.

Ten wzgląd, rzucony na szalę, przeważać musi skrupuły, związane z tem, że w zakreślonym z góry terminie nie można było uzyskać spełnienia wszystkich postulatów.

W każdym razie bez względu nawet na to, jak szybki skutek odniosą starania czynników politycznych — już choćby automatycznie wraz ze zbliżającym się pokojem na froncie wschodnim przewidywać można, że nietylko ogół internowanych legionistów, lecz i komendant Piłsudski oraz Sosnkowski odzyskają w niedalekiej przyszłości możność powrotu do kraju, do pracy, przy której nikogo braknąć nie powinno.

Bo byłaby tragicznem rozminięciem się w drodze, gdyby wodzowie za swym powrotem znaleźli się wobec szeregów przerzedzonych.

Oświadczenie mininistra Staniszewskiego w Szczypiórnie.

W numerze „Naprzodu" z 18 grudnia podaliśmy obszerniejszy opis pobytu ministra Staniszewskiego w Szczypiórnie.

Obecnie otrzymaliśmy informacyę z następującym tekstem przemówienia ministra do internowanych:

„Rada Regencyjna pozdrawia Was i dziękuje za Waszą wzorową służbę Ojczyźnie oraz zachęca Was do wytrwania. Cały kraj jest obecnie obozem więzień, ogrodzonym kolczastym drutem — nie wyłączając Rady Regencyjnej.

Szczypiórno jest jedynie koroną tego wszystkiego.

Rada Regencyjna uczyni wszystko, co będzie mogła, aby sprawę Waszą pomyślnie rozwiązać. Rada Regencyjna nie może jednak Was wezwać do powrotu do wojska — gdy wojska polskiego nie mamy".

Listy warszawskie.

Wrażenie rozejmu. — Nastrój. — List Rady regencyjnej do władz niemieckich. — Szczypiórno—Łomża.

Warszawa, 18 grudnia.

Wrażenie zawartego na wschodnim froncie rozejmu jest tu olbrzymie. O ile pierwiastkowe rokowania o zawieszeniu broni przyjęto w Warszawie z bardzo mocnem niedowierzaniem, o tyle fakt rozejmu został przyjęty jako zwiastun pokoju na prawdę. Oddziałało to odrazu na podniesienie się ogólnej temperatury nastrojów. Możliwość bliskiego zawarcia pokoju, a więc i definitywnego załatwienia sprawy polskiej w najbliższych miesiącach jeśli nie tygodniach jeszcze jaskrawiej uświadomiła społeczeństwu tutejszemu całą nienormalność jego położenia.

Wywołane ostatnimi aktami (represye wobec demonstrującej młodzieży, sprawa sędziego Rosińskiego, tragiczny rozwój kwestyi Szczypiórna) wzburzenie potęguje się nieustannie.

Obecnie, po wywiezieniu internowanych do Łomży, w Szczypiórnie pozostało 172 legionistów 19-letnich, którzy mają być zwolnieni — tak jak już zwolniono 18-letnich. Do Łomży wywieziono 1095 internowanych. Po drodze — wzdłuż plantu kolejowego — co 500 kroków były rozstawione niemieckie posterunki wojskowe. One to strzelały do uciekających (w ogólnej liczbie 56).

Obóz w Łomży podlega bezpośrednio gen. gub. Beselerowi, gdy obóz szczypiorniański zależał od komendy korpusu poznańskiego. Przy komendancie obozu łomżyńskiego jest adjutant, mówiący po polsku. — W Łomży warunki pobytu, wikt i t. d. są lepsze niż w Szczypiórnie. Znajduje się tam 100 warsztatów, ale batalionów robotniczych niema. Komitet łomżyński pomocy dla internowanych jeszcze nie funkcyonuje należycie.

Zastępca.

Socyalistyczne wnioski i interpelacye w Izbie.

Na posiedzeniach parlamentu w dniach 18—20 grudnia wnieśli następujące interpelacye i wnioski posłowie:

dr Bobrowski:

1) w sprawie bezprawnego przymusowego wcielania obywateli polskich do c. i k. armii;

2) w sprawie pokrzywdzenia służących w Legionach urzędników pocztowych, którym po reaktywowaniu nie liczy się czasu spędzonego w służbie wojskowej w Legionach polskich.

Dr Bobrowski i inż. Moraczewski:

1) w sprawie internowanych i uwięzionych Legionistów w Szczypiórnie i Benjaminowie. Interpelacya domaga się energicznej interwencyi rządu, celem zaniechania pokrzywdzenia i poniewierania żołnierzy polskich.

Dr Bobrowski, Moraczewski i Klemensiewicz wniosek o wcielenie sztygarów salinarnych do kategoryi urzędników.

Klemensiewicz.

1) w sprawie zamierzonego zamknięcia przystanków kolejowych, a w szczególności przystanku w Grodkowicach i Węgrzcach Wielkich, skutkiem czego zarówno ruch ludności, jak i zaopatrzenie m. Krakowa w mleko z tamtejszych mleczarni będzie uniemożliwione.

2) w sprawie **aresztowania Delegatów górniczych w kopalni węgla w Sierszy, aresztowania** delegata robotników fabryki cementu w Górce, Tukaja, oraz bezkarności komendanta kadry Tkaczyka, który mimo swoje postępowanie z delegacyą górniczą — został mianowany kapitanem!

3) w sprawie **postępowania starosty Doschota** z Oświęcimia, który żonom żołnierzy, nie mogącym, nie chcącym, a w każdym razie nie obowiązanym do podpisywania VII pożyczki wojennej, polecił wstrzymać zasiłki.

4) w sprawie **nie powołania do życia Komisyi zasiłkowych** w myśl par. 7 ust. o zasiłkach, domagającego się udziału sfer obywatelskich w komisyach. Interpelacya zwraca się **przeciwko staroście Szwarzowi z Oddz. I B. Namiestnictwa**, który skutkiem nierozsądnego biurokratyzmu oraz maniackiego sknerstwa **nie udziela niezbędnych kredytów** na przyjęcie i opłatę niezbędnych sił biurowych w komisyach. Skutkiem tego tysiące podań leży niezałatwionych i tyleż rodzin robotniczych cierpi głód i niedostatek.

5) w sprawie **stosunków panujących wśród polskich żołnierzy 16 komp. 32 p. obrony kraj.** Interpelacya przytacza listy żołnierzy, będące ciężkiem oskarżeniem komendy.

6) w sprawie **nadużyć zarekwirowanymi dzwonami kościelnymi i t. p. i użycia ich do odlewu figurek przedstawiających marszałka polnego porucznika Brandnera!**

7) w sprawie nie wydania dla **znacznej części robotników i bezrolnych włościan** w powiatach Chrzanów i Bochnia bezpłatnych bonów z 300-milionowej subwencyi na poprawę odżywiania się ludu przez starostów w Chrzanowie i Bochni.

Inż. Moraczewski:

1) w sprawie rewizyi dokonywanych przez władze wojskowe u ludności cywilnej w Kałuszu w grudniu 1917 r.

2) wniosek w sprawie zniesienia rozporządzeń Ministerstwa skarbu, krzywdzących robotników saliny w Kałuszu, oraz w sprawie polepszenia bytu galicyjskich robotników salinarnych.

Tow. Moraczewski wniósł interpelacyę, doma-

gającą się, aby zmniejszyć ilość wojska, kwaterującego w Kaluszu.

Reger:

1) w sprawie rozszerzenia przepisów o ochronie lokatorów na obwody sądów okręgowych w Cieszynie i w Nowym Jeżynie, czyli na całe zagłębie węglowe ostrawsko-karwińskie.

2) Wniosek o zamianę rozporządzenia cesarskiego o Komisyach zażaleń na ustawę i rozszerzenie jej w tym kierunku, by na członków Komisyi zażaleń, którzy przez rozmyślne uchylanie się od udziału, uniemożliwiają jej funkcyonowanie, mógł przewodniczący nakładać kary porządkowe aż do 50.000 koron, a w razie potrzeby mógł na ich miejsce powoływać kuratora, którym musi być osoba nieposzlakowana, obeznana z fachem o który chodzi i mająca prawnicze wykształcenie.

Wniosek ten uzasadniono tem, że członkowie Komisyj zażaleń dla spraw górniczych w Ostrawie Morawskiej, powołani z grona przedsiębiorców, rozmyślnie czterokrotnie uchylili się w ostatniej chwili od udziału, aby nie dopuścić do rozstrzygnięcia na korzyść górników sprawy stosowania par. 1154 b.

Tow. Reger wniósł interpelacyę do całego ministerstwa w sprawie niezgodnego z ustawą i niemoralnego okólnika c. k. starostwa w Cieszynie, mającego na celu wymuszenie od zwolnionych z wojska, podpisywania większych sum na VII pożyczkę wojenną.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

Dzisiaj, 21 b. m., w węgierskiej Izbie posłów przedłożył minister Vazsonyi wypracowany projekt reformy wyborczej, który stanowi ostatnią fazę w walce o reformę wyborczą na Węgrzech, trwającą od 1904 r. Tenże sam Vazsonyi, jako poseł, postawił w sierpniu 1905 r. wniosek, domagający się wybrania komisyi 35 dla wypracowania projektu prawnego, któryby urzeczywistnił powszechne prawo wyborcze. Z tym wnioskiem kwestya powszechności weszła poraz pierwszy na porządek dzienny obrad parlamentu węgierskiego, aby odtąd pojawiać się na nim stale. Odtąd każdy rząd węgierski w program swój przyjmował reformę wyborczą i przedkładał wypracowane przez siebie projekty, mniej lub więcej rozszerzające prawo wyborcze. Stefan Tisza podjął także to zadanie, lecz skoro odręczne pismo królewskie zapowiedziało bardzo wielkie rozszerzenie prawa wyborczego, uwzględniające ofiary poniesione przez ludność, rząd Tiszy zaopatrzył to pismo komentarzem, który nie odpowiadał jego treści i myśli. Partye opozycyjne złączyły się wobec tego przeciw gabinetowi Tiszy, który nie chcąc przyjąć odpowiedzialności za reformę, zapowiedzianą w piśmie odręcznym, ustąpił.

Obecny prez. ministrów dr Weckerle przejął w pełni program krótkotrwałego rządu poprzednika hr. Esterhazego i obecnie staje przed Sejmem z opracowanym projektem reformy wyborczej.

* * *

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu węgierskiego przedłożył minister dla reformy wyborczej dr Waszonyi projekt ustawy o reformie wyborczej.

Najważniejsze postanowienia ustawy są następujące:

Wyborcą jest ten węgierski obywatel, który ukończył 24 rok życia i posiada znajomość czytania i pisania, dalej każdy posiadający medal waleczności lub krzyż wojskowy Karola, bez względu na wiek. Dalej kto płaci najmniej 10 K podatku, kto uczynił zadość przepisowej służbie wojskowej lub w czasie wojny, cnoć z przerwą pełnił najmniej dwa lata czynną służbę wojskową, lub bez względu na czas służby osiągnął stopień podoficera, dalej kto na podstawie licencyi przemysłowej uprawia przemysł, względnie jest stale zajęty w przedsiębiorstwie przemysłowem lub rolniczem, w końcu wszyscy przyjęci do rejestru wyborczego z r. 1914 wyborcy, jak długo istnieje podstawa prawna ich przyjęcia. Prawo wyborcze mają wszystkie kobiety, które ukończyły 24 lat życia, posiadają obywatelstwo węgierskie, umieją czytać i pisać, ukończyły 4 klasy szkoły wydziałowej, względnie mogą się wykazać podobnym stopniem wykształcenia, dalej te kobiety, których mąż poległ na wojnie lub zmarł skutkiem trudów, względnie zranienia na wojnie, jeżeli małżeństwo to miało dziecko, dalej wszystkie kobiety, które od dwóch lat są członkiniami stowarzyszeń naukowych, literackich i artystycznych. Warunki biernego prawa wyborczego zostają jednako ustalone dla kobiet i mężczyzn. — Wybieralnym jest kto w czasie wyboru posiada prawo wyborcze i przeciw komu nie ma powodów wykluczających przewidzianych w przedłożeniu jak kuratela i t. d., jeżeli ukończył 24 rok życia i włada językiem węgierskim w słowie i piśmie.

Wedle wykazów statystycznych wynosi liczba osób ponad lat 24 umiejących czytać i pisać 2,900.000, liczba tych, którzy na podstawie dawnej ordynacyi wyborczej zatrzymują prawo wyborcze 170.000, teraźniejsza liczba właścicieli medali waleczności i krzyżów Karola 443.000. Według wniesionej ustawy wynosi więc liczba wyborców przeszło 3 i pół miliona, do czego przybędzie jeszcze 260.000 wyborców kobiecych.

Głosowanie w miastach odbywa się tajnie. Postanowienia postarały się dalej o to, aby wyborcy bez ofiar materyalnych mogli się dostać na miejsce wyboru. Dalszą ważną nowością jest, że w okręgu wyborczym nie wolno od godz. 6 wieczorem dnia poprzedzającego aż do ukończenia wyborów sprzedawać względnie rozdzielać napojów spirytusowych.

Sprawa pokoju.

Rokowania a parlament niemiecki.

Kanclerz niemiecki, hr. Hertling, zaprosił na 20 b. m. przewódców frakcyi parlamentarnych, aby ich poinformować o podstawach układów pokojowych z Rosyą. Ze strony socyalistów wezmą w tej konferencyi udział Scheidemann i Ebert, z niezależnych Haase. Pierwotnie stronnictwa lewicy domagały się natychmiastowego zwołania komisyi parlamentarnej, ale rząd podał jako przeszkodę trudności formalne i rzeczowe, uniemożliwiające zwołanie komisyi przed świętami. Formalną przeszkodę stanowić ma wyjazd kanclerza do Brześcia Litewskiego, który nastąpi zaraz po konferencyi. Na razie zatem tylko komisya specyalna będzie poinformowana o przebiegu rokowań pokojowych. — Soc. demokraci i liberali z lewicy żądają bezwarunkowo zwołania głównej komisyi parlamentarnej, któraby przez cały ciąg rokowań pokojowych urzędowała w permanencyi i mogła śledzić wszystkie fazy układów. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa rokowań — pisze „Berl. Tageblt." — nie wejdzie przed plenum parlamentu, gdyż sfery miarodajne wychodzą z zasady, że cały kompleks zagadnień, związanych z układami pokojowymi nie nadaje się do publicznego traktowania.

Biuro Wolffa donosi: Kanclerz państwa przyjął wczoraj po południu przedstawicieli wszystkich stronnictw sejmu Rzeszy i w poufnej rozmowie o położeniu, stworzonem przez zaczęcie się rokowań pokojowych, oświadczył, że cesarz udzielił mu mandatu do przeprowadzenia rokowań pokojowych, oraz, że on ze swej strony polecił sekretarzowi państwa dla spraw zagranicznych Kuehlmannowi rolę prowadzącego rokowania.

Po wyczerpującej dyskusyi stwierdzono zgodność wszystkich obecnych posłów co do ogólnych linii wytycznych, przedstawionych przez sekretarza stanu.

Zgodzono się następnie, że najbliższe posiedzenie głównej komisyi sejmu Rzeszy odbędzie się dnia 3 stycznia.

Demonstracya pokojowa w Berlinie.

W Berlinie odbyło się wielkie zgromadzenie, zwołane przez partyę soc. demokratyczną Wielkiego Berlina. Przemawiało kilku posłów socyalistycznych (Pfannkuch, R. Fischer i inni), poczem przyjęto rezolucyę, wyrażającą nadzieję, że rząd niemiecki przyjmie zaofiarowany przez Rosyę pokój bez aneksyi i kontrybucyi, na podstawie samostanowienia narodów o sobie. W dziedzinie wewnętrznej polityki rezolucya domaga się wprowadzenia powszechnego, tajnego i bezpośredniego prawa wyborczego dla wszystkich mężczyzn i kobiet, liczących ponad 20 lat życia. Ponadto założono silny protest przeciw uprawianej lichwie żywnościowej i domagano się bezwzględnego zwalczania handlu pokątnego.

Zjazd delegatów pokojowych w Brześciu.

Amsterdam. (BK.) Jeden z tutejszych dzienników donosi z Petersburga, że 17 b. m. wyjechali rosyjscy delegaci na rokowania do Brześcia Litewskiego. Delegacya rosyjska składa się z prof. Pokrowskiego, dyplomaty Dobrowolskiego, admirała Iwanowa i finansisty Oboleńskiego.

Hakki pasza przewodniczącym przy rokowaniach.

Turecki ambasador w Berlinie Hakki pasza, który dla rokowań pokojowych udał się do Brześcia Litewskiego, jako najstarszy dyplomata, obejmie przewodnictwo przy układach pokojowych aż do czasu, gdy nastąpi porozumienie się co do formalnej strony rokowań.

Niemiecki delegat w Piotrogrodzie.

Prywatna depesza „Morg. Ztg." podaje, że pisma piotrogrodzkie twierdzą stanowczo, iż niemiecki poseł w Sztokholmie, bar. Lucius, znajduje się już w Piotrogrodzie dla przygotowań rokowań pokojowych.

Polak wśród pokojowej delegacyi bolszewickiej?

Z Berlina donoszą, iż wedle prasy rosyjskiej miałby rząd bolszewicki w Rosyi upatrzyć na przedstawiciela polskiego przy rokowaniach pokojowych adwokata Leszczyńskiego z Petersburga, wiceprezesa komisyi likwidacyjnej dla spraw polskich.

Trocki o warunkach pokojowych Rosyi.

„N. Fr. Presse" z Petersburga donosi:

Rosyjscy delegaci pokojowi, udający się do Brześcia Litewskiego otrzymali polecenie zapytania Niemców, czy gotowi są do zawarcia pokoju bez aneksyi i kontrybucyi i czy za podstawę rokowań chcą przyjąć prawo narodów stanowienia o swym losie. Po odpowiedzi Niemiec będą rokowania na krótki czas przerwane. Na pytanie, co Rosya uczyni, skoro Niemcy nie zgodzą się na warunki rządu maksymalistycznego, odpowiedział Trocki, że w takim razie wojna wybuchnie na nowo.

Z Rosyi.

Skład konstytuanty.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Według sprawozdania komisyi wyborczej wybrano do konstytuanty 365 członków, w tem 105 bolszewików, 192 rewolucyjnych socyalistów, 2 mieńszewików, 18 Ukraińców, (rewolucyjnych socyalistów i socyalnych demokratów) i 11 kadetów.

Transporty żywności z Rosyi.

Na konferencyi wiedeńskich posłów z prez. ministrów dr Seidlerem poseł Kuranda zwrócił uwagę na to, że Niemcy według depeszy Reutera poczynili już wstępne przygotowania do transportu artykułów żywności z południowej Rosyi do Niemiec i zapytał, czy ze strony Austryi poczyniono odpowiednie zarządzenia. Dr Seidler dał wyjaśnienie, że wszystko na czas zarządzono.

Sprawa Caillauxa.

Berno, 21 grudnia.

Paryskie dzienniki donoszą, że francuska Izba posłów odbędzie posiedzenie w sobotę przedpołudniem i popołudniu celem wysłuchania sprawozdania Paysanta i omówienia sprawy Caillauxa i Lauscalota. Radykalni socyaliści wniosą wniosek dodatkowy do wniosku „komisyi jedenastu", w którym wyraźnie podniosą, że bezkarność parlamentarną Caillouxa znosi się pod tym warunkiem że sprawa jego, jakoteż sprawa Malvyego przekazaną będzie wyższemu trybunałowi senatu. Wniosek ten w Izbie uzasadni senat.

Gwałtowne ataki Włochów.

Wiedeń, 21 grudnia.

Urzędowo donoszą 21 grudnia:

Wschodni teren wojny:

Zawieszenie broni.

Włoski teren wojny:

Na wschód od Brenty atakowali Włosi po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskiem siedmiokrotnie nasze stanowiska koło Ost. il Lepre, trzykroć stanowiska na południowy wschód od Monte Pertica. Wszystkie ataki zostały wśród ciężkich strat nieprzyjaciela w zupełności odparte.

Szef sztabu generalnego.

KRONIKA.

Kraków, piątek 21 grudnia.

Powrót do Legionów. Ze sfer zwolnionych oficerów I Brygady donoszą nam, że wszyscy zwolnieni z Legionów i przeniesieni do c. i k. armii oficerowie i żołnierze wnoszą obecnie podania o powrót do Polskiego Korpusu Posiłkowego.

Brak mąki dla kolejarzy. Przy każdorazowej audencyi p. namiestnik zapewnia o swej życzliwości dla kolejarzy. Jak jednak życzliwość ta wygląda? Cała ludność Krakowa dostała na święta po 1 funcie mąki białej na głowę, prócz kolejarzy, którym wypada za miesiąc listopad i grudzień kg. — 0. Prosimy o wglądnięcie w tę sprawę, aby nie sprowadzić skutków poważniejszych. — A może jest to zła wola naszej grupy gospodarczej przy dyrekcyi kolejowej.

Sprzedaż ryb na święta. Miejska sprzedaż ryb w pływalni w parku Krakowskim rozpocznie się w sobotę, to jest dnia 22 b. m. od godziny 9 do 1. Cena za 1 kg. karpia wynosi 8 K 80 h.

Jak się dowiadujemy, ilość ryb na sprzedaż wyznaczona, jest bardzo niewielka.

Z Izby posłów.

Podatek wojenny. — Ubezpieczenie górników od wypadków.

Wiedeń, 20 grudnia.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Izby posłów znajdowało się sprawozdanie komisyi rady państwa w sprawie podatku wojennego.

Sprawozdawca dr Steinwender wnosi, aby Izba przystąpiła do uchwały kompromisowej.

Pos. Renner zwrócił się przeciw wnioskowi kompromisowemu, przez którego przyjęcie zmniejszyłaby się ogólna suma dochodu z podatku wojennego o 15 milionów. Mówca odmawia Izbie panów prawa zabierania głosu w sprawach podatkowych i występuje przeciw składowi Izby panów. Nasze dążenia, powiedział mówca, powinny być skierowane ku temu, aby Izba panów w swym obecnym składzie była wyłączona od prawodawstwa. Wreszcie stawia dr Renner wniosek uchwalenia ponownie poprzedniej uchwały Izby posłów.

Minister skarbu Wimmer zaznaczył, że jeżeli wniosek kompromisowy nie zostanie uchwalony, to należy się obawiać, że wogóle nie dojdzie do opodatkowania zysków wojennych z roku 1917. Minister prosi o przyjęcie przedłożenia w jego obecnem brzmieniu.

Pos. dr Waber oświadcza, że w szerokich kołach ludności robi się ministerstwu skarbu zarzut, iż przy podatku dochodowym i zarobkowym postępuje wobec ludności bezwzględnie, że natomiast ochrania tych, którzy zarobili na wojnie. Mówca wypowiedział się w końcu przeciw wnioskowi kompromisowemu.

Izba w głosowaniu imiennem przyjęła wniosek Rennera w sprawie utrzymania uchwały Izby posłów 130 głosami przeciw 122.

Po krótkiej dyskusyi przyjęto następnie przedłożenie o ubezpieczeniu robotników górniczych od wypadków.

Następne posiedzenie będzie zwołane w drodze pisemnej.

Posiedzenie Rady miejskiej.

Stan aprowizacyi Krakowa. — Mąka, cukier, marmolada, opał. — Brak tłuszczów i wędlin. — Co się dzieje z budżetem.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady miejskiej.

Na tajnem posiedzeniu uchwalono wniosek specyalnej ad hoc wybranej komisyi, że nie widzi ujmy na honorze r. m. Wielgusa z tytułu należenia jego do spółki Satalecki i Ska. Nie zaprzeczono jednak, że spółka ta wywoziła wędliny do Wiednia. Ten zarzut podniósł wtedy tow. Daszyński i tego zarzutu nie odparto.

Aprowizacya Krakowa.

Wiceprezydent Federowicz złożył w dalszym ciągu bardzo szczegółowe i obszerne sprawozdanie o stanie zaopatrzenia miasta. Mąki do gotowania w Galicyi niema. Gdy chodziło o przydział białej mąki na święta dla miast, okazało się, że w młynach galicyjskich znajduje się zaledwie 12 wagonów białej mąki. Z zapasów tych Lwów i Kraków otrzymały po 4 wagony, a resztę inne miasta galicyjskie. Dotąd zaoszczędzono na miastach galicyjskich 1500 wagonów mąki. Cukru niema tylko z powodu fatalnej dyspozycyi wagonami kolejowemi, a tłuszczów także brakuje zupełnie. Marmolady nadeszło zaledwie 2 wagony do Krakowa, co licząc po kilo na osobę wystarczy zaledwie dla 20.000 osób. Jest to zaledwie jedna dziesiąta część zapotrzebowania. Przydział cukru w Krakowie odbywać się będzie w przyszłości za pośrednictwem magistratu. Zapasów ziemniaków gmina mąki krakowska obecnie nie posiada. — W przyszłości nie jest wykluczonem, że pewna część naszej ludności znajdzie się w Krakowie bez mąki i bez ziemniaków. Gmina krakowska zakontraktowała 2000 wagonów ziemniaków, z czego 500 jeszcze nie nadeszło.

Nieszczególnie przedstawia się sprawa opałowa w Krakowie. Z braku węgla zamknięto 14 szkół krakowskich.

R. m. Łuczko omawiając sprawę braku tłuszczu i wędlin podnosi fakt następujący: Kupiec Tomaszewski z Tarnobrzega zaofiarował gminie Krakowa regularną dostawę 1000 do 1500 kilogramów bitego wieprza tygodniowo po cenie 8 K 40 h za 1 kg. Dyrekcya Zakładu obrotu bydłem odmówiła jednak zezwolenia na dowóz towaru do Krakowa, motywując swą odmowę tem, że powiat tarnobrzeski zastrzeżony jest do eksploatacyi wyłącznie dla krakowskiej „Grossmenagewirtschaft“. Mowca w ostrych słowach występuje przeciw Dyrekcyi Zakładu. Wnosi, aby prezydyum miasta zwróciło się do kompetentnych władz z odpowiedniem przedstawieniem.

Wniosek uchwalono.

R. m. Adelman domagał się, aby prezydyum miasta zareagowało na wyrażenie się pos. dr Liebermana na zjeździe miast, że zarządy miast są „gniazdem korupcyi“.

Wicepr. Federowicz odpowiedział, że zaraz na zjeździe prezydyum reagował na to i oprócz tego zażąda jeszcze wyjaśnienia od pos. dr Liebermana.

Następnie mimo sprzeciwu r. m. Chwastka uchwalono subskrybować 500.000 koron na VII pożyczkę wojenną.

Po referacie r. m. dra Zawadzkiego uchwalono podwyższyć przyznany już kredyt na budowę domków akcyzowych z 400.000 na 840.000 K, czyli że obywatele miasta Krakowa z powodu opóźnienia budowy tej zapłacą całkowicie niepotrzebnie aż 440.000 K! Albowiem magistrat się uparł i chce w tak drogim czasie wojennym koniecznie przeprowadzić tę budowę. Budowa ma się rozpocząć na wiosnę, wobec czego zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że wtedy budowa bedzie kosztowała przynajmniej **milion koron!**

W końcu uchwalono wnioski w sprawie przyznania zapomóg nauczycielstwu i urzędnikom, oraz służbie miejskiej.

Przy tej sposobności musimy zapytać jeszcze raz prezydyum miasta, kiedy odbędzie się budżetowe posiedzenie Rady miejskiej? Jest to niebywały skandal, że Rada miejska pozwala magistratowi ograniczać swe zasadnicze prawa i dopuszcza bez głosu protestu do tego, że z końcem grudnia nie przedłożono jeszcze budżetu, mimo, iż **upłynęło już pół roku budżetowego!**

Izba angielska a cele koalicyi.

Balfour: „Popierać wojnę — oto na razie najbliższe i najistotniejsze zadanie.“

Liberalny poseł Sir William Colline podniósł w Izbie angielskiej sprawę celów wojennych. — Oświadczył on, że pruski militaryzm zostanie zwyciężony przez wspólną akcyę mocarstw. Omawiając wynik rosyjskiej rewolucyi mówca oświadczył, iż rewolucya ta uważana za korzystną dla narodów, walczących dla demokracyi, została raczej wykorzystana dla interesów jedynej istniejącej jeszcze w Europie autokracyi.

Lord Ponsonby atakuje ostro dyplomacyę angielską i jej sojuszników i oświadcza, że opublikowane cele wojenne sojuszników nie zgadzają się z tajnymi układami.

Ponsonby powiedział, że urząd spraw zagranicznych i gabinet wojenny były niezręczne i przeszkodziły Rosyi stać także obecnie w pełni po stronie sojuszników.

Polemizując z zarzutami Ponsonby'ego minister spraw zagranicznych Balfour między innemi oświadczył, że według osobistego zdania mowcy, nadawałyby się do rozwiązania tej trudnej sprawy raczej przyjacielskie rozmowy, aniżeli formalne konferencye. W każdym razie odezwały wszystkie państwa wojujące, a specyalnie nawet rząd rosyjski, że bardziej pożądanem jest wypowiedzenie się w sprawie metod wojennych, aniżeli w sprawie celów wojennych. Popierać wojnę, oto na razie najbliższe i najistotniejsze zadanie.

Co do Włoch to musi być przeprowadzony i to prawnie inny podział obszarów na korzyść Włoch. Do jakiego stopnia byliśmy imperyalistami, jeżeli żądaliśmy realizacyi tego wielkiego celu? Czyż nie dotyczy to samo Polski, Alzacyi i Lotaryngii?

Nie życzyliśmy sobie tego nigdy, aby część Niemiec została oderwaną od kraju ojczystego i zorganizowaną jako pewien rodzaj niezawisłej republiki, czy też kraju o innej formie rządu, na lewym brzegu Renu, celem stworzenia w ten sposób państwa buforowego między Francyą a Niemcami. Nie było to częścią polityki królewskiego rządu i rząd angielski nie miał o tem nigdy wiadomości, aby planował to poważnie któryś z francuskich mężów stanu.

Nasze cele wojenne — oświadczył w końcu Balfour — objawiliśmy otwarcie i uczciwie, natomiast nie zrobiły tego państwa centralne. Proszę sobie przypomnieć niemiecką odpowiedź na notę papieża. Państwom centralnym zostało wyraźnie przedłożone pytanie w sprawie Alzacyi i Lotaryngii, Belgii i Polski. Na wszystkie te trzy pytania musiałyby odpowiedzieć państwa, które zajęły Alzacyę i Lotaryngię, wdarły się do Belgii i podzieliły Polskę.

Ze stosunków wojskowych w Austryi.

Gwardziści przyboczni. — Na froncie albańskim. — Dom schadzek w Antivari. — Plądrowanie Udine. — Ofiary z pośród połudn. Słowian.

W komisyi wojskowej delegacyi austryackiej poseł socyalistyczny, Glockel, w ostrych słowach napiętnował gospodarkę administracyjną zarządu wojskowego i ministerstwa wojny. Wśród wielu „grzechów militaryzmu“ wymienił sprawę zwolnień od wojska, przy której brane są pod uwagę najrozmaitsze względy prócz właściwych. Tak więc zdarzyło się, że odchodząca w pole tak zw. „marszkompania“, złożona w wielkiej ilości z ludzi, którzy bynajmniej nie wyglądali na zdolnych do boju, spotkała oddział gwardzistów przybocznych, złożony z samych zdrowych, z silnych ludzi, którzy w Wiedniu służą tylko dla celów dekoratywnych. Wprawdzie chodzi tu tylko o 450 ludzi, ale wzburza myśl, że w tym czasie krwawej powagi żołnierzy z zawodu używa się dla ozdrabiania uroczystych pochodów.

Stosunki n. p. na froncie albańskim są takie, że żołnierze cierpią z powodu niedostatecznego odżywiania i dlatego są mniej odporni wobec coraz gwałtownie szerzącej się choroby malaryi. Przy jednej grupie skonstantowano, że w 60 dniach zostało usuniętych 60% żołnierzy jako chorych, podczas gdy z oficerów, odżywiających się dobrze, zachorowało w tym czasie tylko 16%. — Z 3 kompanii 46 p. posp. ruszenia, która w sile ponad 300 ludzi przybyła w r. 1914 do Albanii, obecnie istnieje zaledwie 30, reszta przypada na zabitych, rannych i chorych. Żołnierzom odmawia się desek na budowę baraków, natomiast oficerowie posiadają w Antivari luksusowe budynki, tak zwaną kawiarnię, przeznaczoną do schadzek z damami z półświatka.

Wojskowość, otaczając tajemnicą wszystkie swe zarządzenia, sprawiła, że ludność prawie całkowicie straciła zaufanie do kierownictwa wojskowego. Wszędzie panuje mniemanie, że tylko wtedy osiągnięty został sukces, jeżeli męstwo austryackich żołnierzy złączyło się z przedsiębiorczością niemieckiego kierownictwa. Czemu należy przypisać całkowite nieudanie się dwóch pierwszych ofenzyw w Serbii? O ile winę ponosi nierównomierność w pochodzie wojska i trenu? Dlaczego nie opróżniono na czas Przemyśla? Według urzędowych danych kosztował ostatni wypad 10.000 ludzi. Czy ten wypad był konieczny? Czemu należy przypisać udanie się drugie przełamanie frontu przez Rosyan pod Łuckiem? Czy stanowiska były należycie wybudowane? Czy był na miejscu komendant IV armii? Czy pogłoska o przebiciu tam na Piavie i otwarciu śluz (przez Włochów) polega na prawdzie? Czy nastąpiła eksplozya włoskiego składu amunicyjnego, przyczem bardzo wielu żołnierzy austro-węgierskich miało zostać zabitych? Czy jest prawdą, że prawie całą zdobycz we Friaul i Weneckim zabrało kierownictwo niemieckie? Jak się ma rzecz z trwającym rzekomo dwa dni plądrowaniem Udine? Dlaczego usunięto następujących generałów komenderujących: arc. Fryderyka, arc. Józefa Ferdynanda, Brudermanna, Puhallę, Dankla, Auffenberga i Schemuę?

Również ostre zarzuty podnosił delegat dr Koroszec. Przytoczył on szereg wypadków, w których na podstawie rozwiniętego systemu denuncyacyi pochwytano bardzo wiele niewinnych osób, niewinnie skazano, a często nawet bez wyroku stracono. W Bośni zorganizowano i wykształcono specyalne „oddziały ochronne“, aby występowały wrogo przeciw ludności słowiańskiej, a w szczególności serbskiej. **Przynajmniej 10.000 ludzi niewinnych padło ofiarą tego systemu.** Za to postępowanie głównie odpowiedzialny jest czynny jeszcze obecnie gen. Braun. W Chorwacyi stracono bardzo wielu ludzi bez przeprowadzenia dochodzenia. Jedna kobieta, która miała dziecię przed trzema dniami, została w łóżku zabita. Również stracono pewną 73-letnią kobietę. W jednej chorwackiej wsi po odwrocie Serbów stracono bez jakiegokolwiek śledztwa 24 osób, a więcej jak 700 internowano, w innej wsi rozstrzelano również bez śledztwa 18 obywateli. Te prześladowania nie ustały w r. 1915, a i w ostatnich czasach zdarzają się jeszcze. Nie prze-

prowadzono dotychczas żadnych dochodzeń w tym względzie, południowym Słowianom nie dano najmniejszego zadośćuczynienia, podczas gdy wielu morderców od najniższych żołnierzy aż do generała Brauna uchodzi za przyzwoitych ludzi.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 21 grudnia.

Urzędowo donoszą 20 grudnia:

Zachodni teren wojny:

Front wojsk ks. Ruprechta: Na miasto Dixmuiden zwracał się chwilami ożywiony ogień miotaczy min. Na przestrzeni między lasem Houthoulst a Lys, jakoteż na południe od Skarpy czynność artyleryi wzmożona. Pod Lens gwałtowne walki miotaczy min.

Fronty wojsk niemieckiego następcy tronu i ks. Albrechta: Po obu stronach Ornes, na wzgórzach nad Mozą i na południowy zachód od Cambrai ożywiła się przejściowo czynność artyleryi.

Wschodni teren wojny:

Nic nowego.

Front macedoński Nad Wardarem oraz między jeziorem Doiran a Wardarem czynność artyleryi była zmienna.

Włoski teren wojny:

Odparto kilkakrotne nieprzyjacielskie przeciwataki na zdobyte świeżo linie na Monte Pertica. Na grzbiecie Tomba, nad Piave i po obu stronach Montelle ożywione walki artyleryi. Między Brentą a Piave od dnia 11 grudnia wzięto do niewoli 270 włoskich oficerów i 8150 żołnierzy.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorf.

Z miasta i z kraju.

Co słychać z rozwozem zapłaconych ziemniaków? Z wielu stron otrzymujemy skargi, że dotychczas bardzo wiele osób nie otrzymało ziemniaków, za które zapłaciły już przed miesiącem. Swojego czasu utworzono biura, w których za złożeniem pieniędzy za zamówione ziemniaki i pewnej kwoty za dowóz uskuteczniać miano dostawę ziemniaków do mieszkań. Tymczasem mija miesiąc, święta się zbliżają, a ziemniaków poszczególne osoby nie otrzymały. — Jest to tym dotkliwsze w skutkach dla interesowanych, że w biurach musieli złożyć także swoje legitymacye, uprawniające do poboru ziemniaków, skutkiem czego pozbawieni zostali możliwości choćby częściowego zakupowania ich w sklepach miejskich i muszą płacić wysokie ceny, kupując na kilogramy w sklepikach prywatnych (96 hal. za kg.).

Magistrat obecnie „wyjaśnia", że teraz o dostawie ziemniaków dla braku tychże niema mowy, że można czekać na ewentualny ich dowóz w nieokreślonym czasie lub odebrać pieniądze.

Lecz ponieważ biura odnośne są już zamknięte, należałoby ogłosić, gdzie poszkodowani mają odebrać swoje pieniądze?

Jeden przykład jeszcze do ilustracyi „zapobiegliwej" gospodarki miejskiej.

Funkcyonowanie biura węglowego w Dębnikach daje powód do wielu usprawiedliwionych zażaleń ze strony maltretowanej ludności. Pominąwszy fakty, że przez przeciąg trzech tygodni wiele osób otrzymało już kilkakrotnie karty na pobór węgla, podczas gdy inne nie mogły docisnąć się, by otrzymać kartę choć na jednorazowy pobór, sam sposób wydawania kart jest w najwyższym stopniu nieodpowiedni. Ludzie cisną się przed obszernym budynkiem (w którego sieniach mogliby się pomieścić), czekając na ostrym mrozie po kilka godzin nadaremnie, gdyż o otrzymaniu karty decyduje tylko siła fizyczna jednostek, które zdołały przecisnąć się w pierwsze szeregi. Należałoby jakoś rozumnie unormować wydawanie kart choćby w tak prosty sposób, jak przez zachowanie porządku alfabetycznego.

Cukier i marmolada. Temi dniami kierownik dla zwalczania lichwy towarowej komisarz Kleczek i konc. Reif zarządzili kontrolę magazynów kolejowych w Podgórzu-Płaszowie. Podczas rewizyi natrafiono na 3 pak cukru, które były fałszywie deklarowane. I tak 4 skrzynie były deklarowane jako surogat kawy, reszta jako cukierki. Ponadto skonfiskowano 4 skrzynie marmolady, które były deklarowane jako jabłka. Skonfiskowany towar przewieziono do magazynów policyjnych.

Wszystkie banki, jakoteż kasy oszczędności w dzień wigilii, 24 b. m., będą zamknięte.

Tramwaj zaprzestaje kursować w dzień wigilii o godz. 7 wieczorem. Ruch podjęty będzie dopiero następnego dnia o godz. 12 w południe.

Szopka krakowska. Komitet „Gwiazdki dla legionistów" urządza po świętach „Szopkę krakowską", w której dyr. p. Trzciński sam jeden odtworzy całkowity oryginalny tekst. Całkowity dochód przeznaczony w połowie na gwiazdkę dla legionistów, w połowie na Dom rodzinny sierot po legionistach. Bliższe szczegóły podane będą niebawem.

Herman Jadłowker w Krakowie. Krakowskie Biuro Koncertowe pozyskało po licznych zabiegach na jedyny występ w naszym mieście słynnego śpiewaka Hermana Jadłowkera, pierwszego tenora król. opery w Berlinie. Koncert odbędzie się w styczniu. Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, linia A-B.

Pod adresem prezydyum miasta. Donoszą nam: P. Krzyżanowski, dyrektor wydziału rachunkowego, nie asygnuje całymi miesiącami należytości urzędników rachunkowych za nadobowiązkowe roboty, przez co wprowadza ich w przykre położenie. Apelujemy do prezydyum miasta, aby wpłynęło na p. Krzyżanowskiego, by porzucił te metody i natychmiast wypłacił należne kwoty urzędnikom.

P. A. Schanzer, fabrykant mydła i świec, odnośnie do umieszczonej swojego czasu korespondencyi z Bochni wyjaśnia, że otrzymuje na powiat bocheński 750 kg. tłuszczu na dwa miesiące, z czego wyrabia się 2250 kg. mydła wojennego. Na zlecenie Centrali połowa tegoż musi być rozdzielona hurtownie na wszystkie wioski, a drugą połowę wolno mu detajlicznie w Bochni sprzedawać, co uskutecznie sprzedając tygodniowo 150 kg. Korespondencya nasza nie kwestyonowała ilości zapasów mydła u p. Schanzera, jedynie podnosi a protekcyonalny system, zastosowywany przy sprzedaży. (Red.).

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek, A-B 39).

Sobota: prof. dr J. Reiss: Twórczość Beethovena z ilustracyą muzyczną.

Kursa literackie (ul. św. Anny l. 2).

Sobota: prof. dr Szyjkowski: Powieść sentymentalna. Pocz. o godz. 6 wieczór.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Porzewski. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).